

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

MIJONA RZYMSKIE.  
Jutro Iwona W.

MIJONA SŁAWIAŃSKIE.  
Jutro Witomił.



# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień<br>godzina | Barometr<br>do 0° Reaumura<br>w marze<br>Paryzkiej | Stopnie<br>ciepla<br>podług<br>Reaumura | Psychom.<br>metr | Wiatr               | Stan Atmosfery | Zjawiska<br>napowietrzne i różne<br>nwały |
|------------------|--|---|------------------|---------------------|----------------|---|
| 25 6 27          | 6, 416   | 2, 6 2                                  | 37               | Pn Wschodni średni  | Pochmurno      | Deszcz                                    |
| 2 2              | 6, 459   | 3, 5 2                                  | 53               | PPn Wschodni średni | „              | Deszcz                                    |
| 10 10            | 6, 652   | 2, 0 2                                  | 30               | Północny słaby      | „              | Deszcz                                    |

### Wiadomości zagraniczne.

— Warszawa 17 Października. —

Kapelmistrz K. Kurpiński miał zaszczyt J. C. W. Wielkiej Xiężnie Maryi Mikołajewnie ofiarować ułożoną przez siebie Kantatę na uroczystość zaślubin J. C. W., i został udarowany pierścieniem brylantowym, który mu w sobotę wręczył JW. jenerał adjutant Rautenstrauch Prezes dyrekcji teatrów.

JO. Feldmarszałek książę warszawski w sobotę wyjechał do Skierniewic; wrócić ma jutro.

— Petersburg 9 (11 Października.) —

Wystawa sztuk pięknych cesarskiej akademii sztuków, otwartą została w zeszłą niedzielę, dnia 24 września (6 października). Liczne jej sale ozdobione są płodami Rosyjskiego pędzla, ryłca i ołówka.

— Wiedeń 5 Października. —

Wiadomości z Konstantynopola donoszą, że mianowanie Nuri Efendego posłem w Paryżu, sprawiło tam wielkie wrażenie, ponieważ tenże przed kilku dniami dopiero został oddalony z posady radcy stanu w wydziale spraw zagranicznych. Drngi tegoż imienia dyplomata, ma być tymczasowo sprawującym

interessa przy dworze Pruskim. W stolicy panuje ciągła spokojność, chociaż podróżenie zboża jest wielkim ciężarem, ale żniwa w Egipcie dobrze się udały, i dla tego wicekról dozwolił wywozu zboża. Dyplomaci obcych mocarstw mieli przez chwilę spokojność ponieważ oczekiwali instrukcyi, a porta nie czyni bez wiedzy mocarstw. Eskadry pod Dardanelami nie ruszają się dotychczas z miejsc. Oczekiwano tu uległego zdecydowania się Mehmeda Ali i spokojnego załatwienia całej kwestyi.

Porta zatwierdziła xięcia Michała jako władcę Serbii. Ale książę Miłosz nie chce jeszcze rzec się nadsieci, powrócenia do tronu i nie wiemy czy i kiedy książę Michał przybędzie do Semlina, także w Serbii umysły są znowu wzburzone.

— Paryż 6 Października. —

Temps utrzymuje, że dziś nadeszły do ministerstwa spraw zagranicznych listy depeesze Lewantu. Ze zaraz potem marszałek Soult zwołał radę ministrów. Względem treści tych depeesz, które mają być jednocześnie wysłane przez vice admirała Roussin i kontr-admirała Lalande, dotychczas nie jeszcze nie wiemy.

Moniteur Parisien potwierdza dziś wiadomość, że don Sebastian otrzymał passport do Neapolu i wyjechał już z Bourges.

Policya strzeże bardzo pilnie zbiegów hiszpańskich, ponieważ jak słycać otrzymała raporty donoszące, że wielu z nich ma zamiar uciec do Hiszpanii dla połączenia się z Cabrera. Z Bourges codziennie przychodzą depesze do ministra spraw wewnętrznych.

— Dnia 10 Października —

Marszałek Soult wysłał wczoraj gońców do rozmaitych dworów europejskich, i depesze do Marsylii, które przez statek posłane mają być z tamtąd do pana Pontois, który się znajduje w drodze do Konstantynopola.

Herabia Seusey nadzwyczajny poseł Francji przy szachu perskim, opuścił wczoraj Paryż udając się do Marsylii, gdzie okręt wojenny czeka w pogotowiu o niego.

Na jednym posiedzeniu w tych dniach, ministrowie wnieśli pytanie, czy wsparcia dawane chroniącym się do Francji karlistowskiem żołnierzom, mają być pokrywane funduszami ministerstwa wojny, czy też spraw wewnętrznych. Zapewniają, że ta kwestya nie została jeszcze rozstrzygnięta, że dotychczas wydatki te pokrywane były z funduszów tajemnych i listy cywilnej. Izby zatwierdzić mają te wydatki.

— Marsylija 3 Października. —

Pan Pontois poseł francuzki przy dworze w Konstantynopolu, przybył tu zeszlęj noży i natychmiast puścił się morzem do Konstantynopola, paropływem *Lavoisier*, który w pogotowiu nań oczekiwał.

— Bourges 5 Października. —

Infant don Sebastian w niedzielę z rana opuścił nasze miasto. Dniem pierwszej otrzymał on pasport do Neapolu, gdzie ma się zjechać z swoją małżonką księżną Ameliją Sycylijską. Zapewniają nas że udzielenie infantowi pasportu przedstawiono jako szczególny dowód względów, i że infant objawił radość swoją, iż może oddalić się od don Carlosa, którego zasady i postępowania w wielu punktach musiał naganiać. Natychmiast za przybyciem do Bourges zaczął się gorliwie starać o pasport, nie chcąc połączyć reklamacyj swoich z reklamacyjami don Carlosa. Nie był on nigdy prawie obecnym przy posłuchaniach jakie udzielał don Carlos, i starannie unikał sposobności mówienia o ostatnich wypadkach. Jeśli dobrze wiadomości jesteśmy, infant udał się w podróż przed szóstą godziną rano, dla uniknięcia przykrzej sceny potęguania.

— Londyn 8 Października. —

*Globe* potwierdza obecnianowanie admirała Fleming gubernatorem szpitala Greenwich.

Margrabia Londondery, który opuścił Anglię z swoją małżonką, udając się do Gibraltaru, zatrzymał się przez kilka dni w Lizbonie, a z tamtąd pojechał dalej do Kadyxu, gdzie do połowy listopada ma zabawić i dopiero w końcu tego miesiąca uda się do Gibraltaru.

Przez Portugaliję przybył tu z Malty pretendent do tronu tureckiego Nurim Efeodi.

Podług dzienników północno-amerykańskich, nie załatwione jeszcze nieporozumienia między rządem polityką meksykańską i Francją mają być bliskiemu nowego zupełnego zerwania. Co do wewnętrznych okoliczności w Meksyku, spokojność zupełnie była przywróconą.

Z Gaveston w Texas dochodzą wiadomości do 8 września. Pomyślny był mieszkawców, tej nowej rządy polityki, czynił wielkie postępy. Indyjanie zachowywali się spokojnie. W ostatnich czasach nie dopuszczali się oni rabunków.

Dzienniki amerykańskie donoszą, że podług wiadomości z Montevideo 25 lipca, udało się usiłowaniam konsula angielskiego przywrócić pokój między rządem polityką wschodnią i Buenos-Ayres za cztero miesięcznej wojnie. Otrzymano także w New-Jork wiadomość z Montevideo, że rewolucyoniści usiłowali zrzucić z prezydentostwa Fructuosa Rivero i oddać ten urząd jenerałowi Oribe, co jednak im się nie udało. Rivero opuścił to miasto w dniu 26 lipca, uderzył na buntowników i rozpedził ich, przy czem z obu stron kilku poległo. Związki między Montevideo i Buenos Ayres zupełnie zostały przerwane; admirał francuzki nie chciał przepuścić ani listów ani podróży.

Podług dzienników z Lima 23 czerwca, pokój w Peru zupełnie był przywrócony, i wiadomo, że Gennara pozostał prezydentem. Eskadra północno-amerykańska, znajdowała się przy odejściu ostatnich wiadomości w Callan, z kąd miało popłynąć do wysp Sandwichskich.

— Dnia 9 Października —

Owdowiała królowa od kilku dni bawi u pannującej królowej w Windsor. Wczoraj po południu obie królowe i księżna Kent odbyły przejażdżkę w wielkim perku. Królowa Wiktorya otrzymała w tych dniach adres



od wierzcycieli jęj zmarłego ojca, którzy dziękują jęj, że stosownie do dawniejszego przyrzeczenia, wypłacić im kazala ich należytość z własnej szkatuły.

Mówią, że lordowi Palmerston nie udało się zawrzeć traktat handlowy z rządem hiszpańskim. Poseł hiszpański w Paryżu jak mówią wszelkimi siłami działał przeciwtemu planowi.

Podług doniesień z Malty 26 z. m. statek liniowy *Hastings* przybył tamże, udając się do Dardanell. Oczekują tam jeszcze 3 lub 4 okrętów liniowych.

— *Alexandrya 9 Września.* —

(*Journal de Smyrne*). Jeżeli dotąd mogły zachodzić jakie wątpliwości względem widoków Mehmeda Alego, to teraz muszą one zniknąć zupełnie, widząc oświadczenia czynione konsulom zagranicznym. Teraz on usiłuje przede wszystkiemi wywieźć się z pewnością, czy w samęj rzeczy zamysłują Anglicy wysadzić na ląd około piętnastu lub dwudziestu tysięcy pod Snez; bo, łobo, jak zwykł mówić z niejaką pogardą, byłiby to tylko sypois (wojsko indyjskie), jednakże panujące nieukontentowanie pomiędzy całą ludnością Egiptu a w szczególności Kairu, nabawia go rzeczywistością tém większej obawy, że właśnie teraz znajduje się Egipt prawie zupełnie z wojska ogolony. Ma jednakże obok tego niemalą nadzieję, że mocarstwa nie dozwolą nigdy Anglii kroku tak stanowczego, a tymczasem rozwija powoli swe plany, utwierdza wszystkie punkta, wzmacnia wszelkimi, w mocy jego będącemi środkami, wojsko Ibrahima paszy, przysposabia umysły w Turcyi, a zarazem przez niektóre przychylnie sobie dzienniki, stara się opinię publiczną w Europie na swoją stronę skierować. Tu w Egipcie słychać nawet o nowym naborze rekrutów, ale że krok podobny rzuciłby wszędzie wielki poploch, zachowują go przeto w utajeniu, chociaż rozjechał się już po prowincyach urzędnicy do rekrutowania przeznaczeni.

— *Dnia 16 Września.* —

Zbliżamy się za każdym krokiem do wielkiego przesilenia politycznego. Mehmed Ali podkopuje całe państwo tureckie; jego zabiegi sięgają do ostatnich krańców tegoż i wszędzie obudzają fanatyzm, prawiąc że niebezpieczeństwo jest większe niż kiedybądź było.

Zawczoraj przybył tu goniec od Chozrewa paszy z listami grzeczными od tegż i od Halil paszy. Obadwa wzywują go w

wyrazach pochlebnych, aby zwrócił flotę, nazywają go ojcem państwa tureckiego, najwierniejszym sługą tegoż, który mając w swych ręku los państwa, nie dopuści zapewne upadku jego, a taki los stałby się nieochybnym, gdyby ostatnia potęga turecku, flota, nie miała wrócić do portu Konstantynopola. Ale staremu lisowi nie tak snadno dostać się do ogona; zna on bezwątpienia bajkę o kruk i śmieje się z tych wszystkich pochlebstw zwyczajnych, które kogo innego nie Mehmeda Alego, złudziłyby potrafiły.

## Rozmaitości.

*Zegar nieszczęścia.*

»Wina«, tragedia Mülnera, była już grana na wszystkich scenach niemieckich, tylko jeszcze jęj w Peszcie, nie przedstawiono. Nakoniec ówczesny dyrektor na usilne wezwanie publiczności, postanowił ten dramat przedstawić. Porozdawano najzdutniejszym aktorom role, odbyto kilkakrotnie próby, słowem wszystko szło przewybornie i obiecywało najświetniejszy skutek. Nadszedł wieczór przedstawienia. Teatr był przepelniony, a liczni widzowie oczekiwali z największą ciekawością rozpoczęcia sztuki. Pierwsze trzy akta przedstawione z wielką starannością sprawiły niewymowne wrażenie, a publiczność z ściśnionem sercem oczekiwała okropnej katastrofy; aż nareszcie po raz ozwany podniesiono zasłonę i nadeszła straszliwa scena, w której Hugo i Elwira śmierć sobie zadać mają. W tój nieszczęśliwej chwili, aktor przedstawiający Hugana, pozatrzeził z niewymownym przetrachem, że na stole nie było zegara przeznaczzonego do wskazywania północy, a tém samem godziny śmierci Elwiry. »Nie ma stołowego zegara,« szepnął cicho po za kulisy, a wiadomość ta rozeszła się z pośpiechem pomiędzy wszystkie na scenie zatrudnione osoby. Rekwizytor pokazawszy spis, przekonał, że na nim nie było wpisanego zegara. Dyrektor obruszył się na dozorcę i rozkazał aby natychmiast o zegar stołowy się postarał. W tém niespodzianie nawinął się fryzyer towarzystwa aktorów, mieszkający razem z innemi podrzędniemi osobami przy gmachu teatralnym. Ten oświadczywszy że ma zegar stołowy, otrzymuje zlecenie, ażeby go jak najprędzej przyniósł. Z największym pośpiechem udaje

się tenże do swego pomieszkania i w przeciągu chwil kilku, przynosi śmierć zapowiadający zegar, który posunięty na godzinę dwunastą, postawiono nieznacznie z poza kulisy na stół, oznajmując przytém rekwizytorowi, że chcąc, by zegar uderzył godzinę dwunastą, tylko za sznurek pociągnąć go należy. Aktor przedstawiający Hugona rozwlekał tymczasem ile możności swoją scenę, aż nareszcie widok stołowego zegara ożywił w nim odwagę, będąc przytém wsparty doskonałą grą Elwiry, przedstawił tę scenę z największą naturalnością. Zbliży się nakoniec straszliwa chwila, grobowa cichość osia-

da w całym gmachu, nie słycać najmniejszego oddechu, we wszystkich widzach bije serce z przestachu, przysposabia się najtragiczniejsze wrażenie, w tém rekwizytor pociąga za sznureczek, przeznaczona godzina uderza, lecz co za nieszczęście! po każdym uderzeniu zegara i kukawka się odzywa, i potąd kukać nie przestała, aż pokąd zegar dwunastej nie wybił! Wyobrazić sobie można przestach Hugona i Elwiry, przerażenie dyrektora i głośny śmiech z omamienia ockniętej publiczności, który się wzniósł do tego stopnia, iż aktorowie nie ukończywszy sztuki, kurtynę spuścić kazali.

## Doniesienia Urzędowe.

Prawnie zajęte kosztowności jako to: pięć nitek perł urleantek, cukierniczki, lichtarze, maszyny do kawy, solniczki, garnuszki, łyżeczki, łyżki, sitka, grabki, taca, szczypczyki, fermoarka, wszystko srebrne, tudzież pierścionki i zegarek złote będą dnia 29 października 1839 r. o godzinie 10 zrana w Sukiennicach M. Krakowa przez publiczną licytacją sprzedane. O czém podpisany komornik zawiadomijąc w miejscu i na termin chęć licytowania mających, w monate *courant* zaopatrzonych zapraszn.

Kraków dnia 10 października 1839 r.  
(3r.) *Dziarkowski* Kom. Sąd.

W dniu 29 października r. b. o godzinie 10 z rana w gmachu Sukiennice zwanym w rynku głównym M. Krakowa, sprzedane będą

przez publiczną licytacją prawnie zajęte ruchomości, jako to: Kanapa, krzeselka, zegar ścienny, stoliki, lustra, szkło kolorowe rzniete, naczynia mosiężne, blaszane i t. p. sprzęty domowe. Oczém chęć licytowania mających zawiadamiam.

Kraków dnia 24 października 1839 r.  
*Ignacy Piekarski* Kom. Sąd.

W dniu 29 października 1839 r. o godzinie 10 z rana, w gmachu Sukiennice zwanym w Ryńku Głównym M. Krakowa; sprzedane będą przez publiczną licytacją zajęte w drodze exekucyi sądowej ruchomości, jako to: wóz kompletny kuty, obrazy, stolarszczyzna rozmaite i t. p., oczém chęć kupne mających zawiadamiam.

Kraków dnia 24 października 1839 r.  
*Ignacy Piekarski* Kom. Sąd.

## Doniesienia prywatne.

*Jan Czekalski* pozłotnik na drzewie, gipsie, kawieniu, i żelazie, przeprowadził się z ulicy Grodzkiej z pod N. 88 w ulicę Szewską na przeciw trzech róży do domu Harta pod N. 327, podejmuja się wszelkich ob-stalonków, jako to: pozłocenia ram w różnych fa-sonach, roboty snecerskiej, meblowej, kościel-nej, pokojowej i t. d. e to w cenie pomiernej.  
(2r.)

francuzkich, w jak najlepszym gatunku, któ-rych za pomierną cenę w jego składzie do-stać można w domu W. Louis Nro 24 w Ryńku.


(2r.)

*August Friedlein.*

Cieśle umiejący podług sznure dokładnie i gładko obrabiać drzewo, zawsze znajdują se-trudnienie za stosowne do zdolności ich wy-nagrodzenie przy warsztatach budowy łodzi żaglowych na placu przy Skalce, pytać się u majstra tą budową trudniącego się.

(2r.)

*Fried. Webert.*

 Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z jarmarku Lipskiego przywiózł znaczną ilość zegerów kieszenkowych, oraz zegarów stołowych